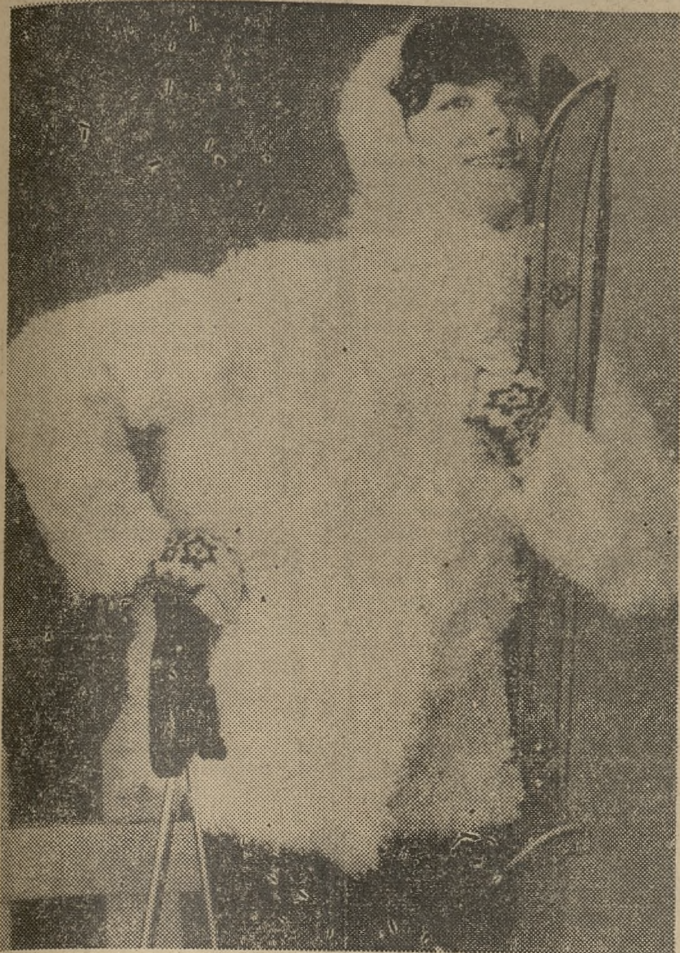


Na narty...



W góry, w góry — miły bracie... sezon białego szaleństwa się rozpoczął, choć ze śniegiem nie najlepiej. Moda paryska na narty na obecny sezon lansuje tego rodzaju kreację. Jak Wam się podoba? O cenie lepiej nie myśleć...

Fot. — CAF

Podwyżka płac w Bułgarii

W Sofii opublikowano uchwałę KC BPK, Rady Ministrów i CRZZ o reformie i podwyżce płac w 1960 r. robotników, pracowników inżynieryjno-technicznych i urzędników. Podwyżka przeprowadzona zostanie w trzech fazach: 1 kwietnia, 1 lipca i 1 października. Wzrost płac wyniesie przeciętnie od 6 proc. do 25 proc. w zależności od gałęzi gospodarki. Od 1 października 1960 r. mają być podniesione do 470 lewów najniższe płace wszystkich pracowników gospodarki narodowej. (PAP)

„Czytelnicy o Głosie”

Oczekujemy!

Trwa nadal konkurs — sonda. Czytelnicy w licznych listach wyrażają swoją opinię o naszej pracy dziennikarskiej, o „Głosie”. Piszą, co im się podoba, a co nie. Co czytają pilnie, a co widzą w gazecie niechętnie. Jedni mają do powiedzenia wiele inni bardzo mało. Otrzymujemy więc listy długie i krótkie, proste i zawiłe.

Cieszymy się każdym nadesłanym przez Czytelników słowem. Pozwalają nam one lepiej im służyć: wiemy co robimy źle, co trzeba zmienić i udoskonalić.

Oczekujemy nowych listów. **Pomiędzy naszych korespondentów losujemy co tydzień trzy nagrody rzeczowe i 10 książek.** Piszcie więc. Konkurs „Czytelnicy o Głosie” stoi otworem dla wszystkich.

Dziś — jak co tydzień — będziemy losować nowe nagrody. Wyniki ogłosimy jutro. Nasz adres: Poznań Grunwaldzka 19. Na kopercie napisać: „Czytelnicy o Głosie”.

Szczepienia przeciw kokluszowi

Ze względu na obserwowany w ostatnich latach systematyczny wzrost liczby zachorowań na koklusz — począwszy od stycznia 1960 roku wprowadzone zostaną w całym kraju powszechne szczepienia dzieci przeciwko tej chorobie. Szczepienia przeprowadzone będą przy zastosowaniu tzw. szczepionki skojarzonej — „potrójnej”, uodporniającej równocześnie organizm dziecka przeciw 3 chorobom: błonicy, kokluszowi i tężcowi.

Szczepieniami objęte zostaną tylko dzieci w pierwszym roku życia i to wyłącznie te, które nie przeżyły uprzednio żadnego z trzech wymienionych szczepień. (PAP)

Głos WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Poznań

środa

30 grudnia

1959

Rok XV Wydanie AB

Cena 50 gr

Nr 309 (4947)

Zadania kółek rolniczych w 1960 r.

Wypowiedź sekretarza generalnego CZKR M. Bodańskiego

Jaki będzie główny kierunek działalności kółek rolniczych w roku 1960 i co przyniesie w efekcie rozpoczęta na wsi wielka, zimowa kampania przygotowawcza do przyszłorocznych zadań tej organizacji? Wyczerpującej wypowiedzi na ten temat udzielił Polskiej Agencji Prasowej sekretarz generalny Centralnego Związku Kółek Rolniczych — Mieczysław Bodański.

Trzecia na Pomerzu

29 bm. we wsi Lanieta, pow. Włocławek, oddano do użytku trzecią w woj. bydgoskim szkołę-pomnik Tysiąclecia.

W r. 1960 — powiedział Mieczysław Bodański — wieś otrzyma z tytułu Funduszu Rozwoju Rolnictwa, ok. 4 mld. zł. Rozważne, skuteczne gospodarowanie tą, poważną sumą będzie głównym naszym zadaniem.

Mamy rozprowadzić w roku przyszłym 3 tys. traktorów z kompletami maszyn i narzędziami rolniczymi. Nie można tego wykonać według mechanicznego rozdzielnika, staramy się o to, aby trafiły one we właściwe ręce. Wybór taki jest konieczny i z tego względu, że tylko ok. 5 tys. kółek na 22 tys. istniejących, będzie mogło w roku przyszłym zakupić traktory i maszyny towarzyszące. Trafny wybór owych 5 tys. kółek rolniczych — wymaga poważnej pracy polityczno-organizacyjnej.

Stawiamy przed sobą na rok przyszły zadanie podniesienia produkcji rolnej. W tym też celu zajmijmy się szerzej gospodarką nasienną.

Czeka nas poważna praca, związana z zagospodarowaniem przez kółka rolnicze kilkudziesięciu tysięcy gruntów Państwowego Funduszu Ziemi.

Do głównych kierunków naszej działalności należeć będzie także melioracja, bez której nie sposób zapewnić wzrostu hodowli.

Praca organizacyjna i wyśnawiająca kółek rolniczych oparta jest i związana z praktyczną działalnością, mającą na celu postęp rolnictwa. Temu celowi służy też trwająca obecnie w kółkach rolniczych wielka kampania zimowa. Rozpoczęliśmy, zakrojoną na sze-

Surowiec z... powietrza

Ponad 640 tys. m³ skroplonego tlenu wyprodukowała w bież. roku, jedna z nielicznych w kraju Fabryka Gazów Technicznych w Skarżysku Kamiennej. Na wyprodukowanie tej ilości tlenu zakład zużył surowiec, którego bez żadnych kosztów miał pod dostatkiem, tj. około 160 milionów m³... powietrza znad Skarżyska. (PAP)

„Echo” - „Polonez” - „Victoria”

Tak nazywają się nowe modele akordeonów wypuszczonych ostatnio przez bydgoską fabrykę. Produkcja ich została całkowicie oparta na surowcach krajowych. M. in. zastosowano wysokosprawną klawiaturę z tworzywa sztucznego, specjalne mechanizmy klawiatury i strony basowej. W obudowie zastosowano estetyczną okładzinę produkowaną z rybich łusek w Zakładach Rybnych w Chojnicach (do niedawna była ona importowana). Wysoką jakość głosu zapewnia strojenie przy pomocy specjalnych urządzeń elektronowych sprowadzonych z Francji. Na zdjęciu: inżynier Edmund Orłowski demonstruje jak należy grać... CAF — fot. Gill



„Moda” na berety we Francji

Francuski minister obrony, Guillaumat, wydał zarządzenie, w myśl którego furazerki znikną z głów żołnierzy V Republiki. Począwszy od roku 1961, żołnierze prawie wszystkich rodzajów wojsk nosić będą granatowe berety. Wyróżniać się będą jedynie spadochroniarze, którzy nosić będą berety białe oraz członkowie Legii Cudzoziemskiej — w beretach zielonych. (PAP)

RAD. RADIO AP. INT. WE TELEFONEM
AP. TELEFONEM. P. DIO INF. WE PAP
RAD. AP. INT. WE TELEFONEM. P. DIO
INF. WE PAP. RAD. AP. INT. WE
TELEFONEM. P. DIO INF. WE PAP
RAD. AP. INT. WE TELEFONEM. P. DIO
INF. WE PAP. RAD. AP. INT. WE
TELEFONEM. P. DIO INF. WE PAP

Pogrzeb Pierre de Gaulle'a

Z powodu zgonu Pierre de Gaulle'a, brata prezydenta Francji, odwołano wszystkie oficjalne przyjęcia noworoczne w Pałacu Elizejskim, siedzi bieżący prezydent.

Pogrzeb Pierre de Gaulle'a odbył się we wtorek w małej miejscowości w Normandii Saint-Pierre — de Manneville. W pogrzebie wzięli udział prezydent de Gaulle wraz z rodziną.

Cyklon zmiotł miasto

Niezwykle gwałtowny cyklon przeszedł w nocy z poniedziałku na wtorek nad portem Vila, ośrodkiem administracyjnym Nowych Hebryd, dominium francusko-brytyjskiego. Miasto, liczące około 2500 mieszkańców, zostało w 80 proc. zniszczone.

49 ofiar lawiny

Według późniejszych wiadomości z Karaczi, 16 bm. na Przełęczy Lowari w północnej części zachodniego Pakistanu wydarzył się tragiczny wypadek. Grupa kupców i tragarzy udająca się do Peshawar, zaskoczona została na przełęczy (wysokość 9.144 m pn. p. m.) przez lawinę. 49 osób poniosło śmierć.

Dziwy zimy

W dniu wczorajszym w Szczecinie notowano 10 st. C. ciepła w cieniu. Wierzby, rosnące na osłoniętych od wiatru i nasłonecznionych pagórkach w Łasku Arkońskim pokryły się drugi raz w bież. roku delikatnymi, szaro-białymi pączkami. W lasach goleńskich pojawiły się natomiast małe, żółtawe grzybki — popularne gąski.

5 tys. lat więzienia

Zgodnie z opublikowaną niedawno w Kairze statystyką kary wymierzone w roku ubiegłym 200 aresztowanym w strefie Kanału Sueskiego handlarzom narkotyków wyniosły ogółem około 5000 lat więzienia.

SPRAWY O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT

„Wojna szkolna”

Od przeszło pół wieku, od czasu oddzielenia kościoła od państwa, istnieją we Francji dwa typy szkół: publiczna szkoła świecka i prywatna szkoła wyznaniowa, praktycznie biorąc — katolicka. Szkoła świecka była i jest w pojęciu republikańskiej większości narodu francuskiego jedną z podstawowych zdobyczy demokratyzacji. Szkoła wyznaniowa była i jest we Francji ośrodkiem wstecznicstwa i reakcji. Z jej kręgu wywodzą się politycy, znani w dziejach tego kraju jako przywódcy sił obskurantyzmu, usiłujących zepchnąć Francję na tory zacofania społecznego i politycznej reakcji.

W szkole świeckiej nie wyklada się religii. Uczniowie mogą się jej uczyć tylko poza szkołą i poza godzinami zajęć szkolnych. Natomiast w szkołach wyznaniowych religia stanowi przedmiot obowiązkowy, wykładany w budynku szkolnym i w czasie normalnych zajęć.

Dzisiaj do szkół świeckich uczęszcza we Francji 6 milionów dzieci, a do prywatnych — 1,5 miliona. Ten stosunek nie odpowiada liczbie katolików, ponieważ — jak wynika ze statystyki — 85 proc. Francuzów otrzymuje chrzest i bierze ślub kościelny. Większość ludności katolickiej Francji oddarza zatem zaufaniem szkołę świecką.

Walka o szkołę nie jest we Francji zjawiskiem nowym. Nieraz już, kiedy władza znajdowała się w rękach reakcji, walka ta zatruwała atmosferę życia politycznego kraju, rozbijając społeczeństwo na dwa skłócone obozy.

Podobnie dzieje się i teraz. W obecnym Zgromadzeniu Narodowym zasiadają w znacznej, bo wynoszącej 2/3, większości zwolennicy szkoły wyznaniowej (spośród deputowanych z UNR, MRP, centrowców i tzw. „niezależnych”). Wykorzystując tę przewagę ruszyli do ataku na rząd, by go zmusić do poczynienia ustępstw na jej rzecz.

Ustępstwa te miałyby się wyrażać w rozszerzeniu subwencji państwowych na średnie szkoły wyznaniowe, a w szczególności w częściowym, lub pełnym wypłaceniu pensji nauczycielom tych szkół, tak, by uposażenie ich zrównało z uposażeniem nauczycieli szkół publicznych.

Rząd de Gaulle'a ustąpił pod naciskiem większości parlamentarnej, mimo że wielu ministrów, w tym najbardziej zainteresowany minister oświaty, socjalista Boullouche, energicznie wystąpiło w obronie szkoły świeckiej.

Akcja protestacyjna rozwija się w całej Francji i we wszystkich środowiskach — od komunistów po liberałów.

J. R.

Nie odbyło się jednak bez
łez i smętnej zadumy, kiedy
po koncercie, 24 mu, zasiada-
no do wspólnej, zorganizowa-
nej przez kierownictwo „Śla-
ska” wieczery wigilijnej. Je-
dynym tematem rozmów był
wtedy tak odległy i tym bar-
dziej ukochany kraj oraz po-
zostawieni tam bliscy. Była to
jedyna chmura na błękie nie-
bo kalifornijskiego. (PAP)

Allen Dulles, szef wywiadu USA, oświadczył komisji, że dane, którymi rozporządza, wskazują, iż w ciągu ostatnich dziesięciu lat średni roczny wzrost produkcji w ZSRR wynosi 8—9 proc. Stany Zjednoczone w ostatnich siedmiu latach zwiększały produkcję rocznie przeciętnie o niecałe 3 proc. (PAP)

Niedawno zainstalowano klamki przy drzwiach niektórych sal i audytoriów Uniwersytetu im. Ciesarza Fryderyka Wilhelma w Bonn mające kształt ciał kobiecych mogą zostać — takie orzeczenie wydał senat uniwersytetu po długich dyskusjach zapoczątkowanych „votum separatum” jednego z profesorów uniwersytetu, Bickela, który ozdoby te zdyskwalifikował jako nieestetyczne i niepraktyczne.

W wyniku sprawdzenia nadestanych kuponów na 137 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” na dzień 27 XII 1959 roku stwierdzono 1 kupon z pięcioma trafieniami na numer banderoli 47807/II w punkcie odbioru 147.

Wygrane za trzy trafienia
otrzymuje 2.923 uczestników
gry po 45,— zł.

Wygrane za dwa trafienia
otrzymuje 34.383 uczestników
gry po 6,— zł.

Gubernator stanu Nowy Jork, Nelson Rockefeller, oświadczył w poniedziałek, że w żadnych okolicznościach nie zgodzi się kandydować na stanowisko wiceprezydenta USA.

W uralskim instytucie politechnicznym w Świerdłowsku uruchomiono cyklotron — urządzenie do przyspieszania cząstek naładowanych. Cyklotron rozpędza cząstki alfa do energii 27 milionów elektronowoltów.

Nowe urządzenie ma być użyte do badań i prac naukowych w dziedzinie chemii, biologii i fizyki. (PAP)

Port szczeciński przekroczył 7 mln. ton przeładunków rocznych. Jest to największa ilość, jaką zanotowano w polskim porcie po wojnie. Na rekord ten złożyły się przeładunki dokonane przez zarząd portu jak również Centrali Produktów Naftowych i przedsiębiorstwa rybackiego „Gryf” mających swe bazy na terenie portu.

Rekordowa jest także liczba obsłużonych jednostek pełnomorskich, która przekroczyła 5.200.

Te rekordy portu to zasługa jego załogi, jej wielkiego wysiłku.

W październiku br. flota handlowa naszego zachodniego sąsiada osiągnęła nośność 203 tys. TDW. Liczy ona 41 statków o łącznej pojemności 134 tys. BRT, w tym dwa zbiornikowce. W okresie do 1965 r. przewidziane jest prawie 2,5-krotne zwiększenie tonażu floty.

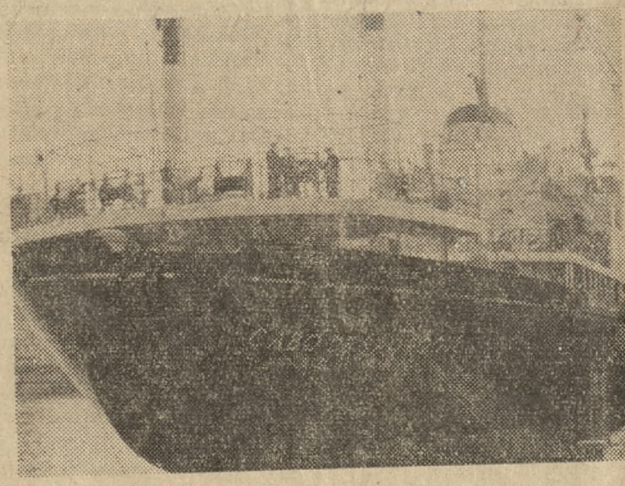
Szwedzki parowiec luksusowy „Stockholm” (12.000 B.R.T.), ten sam, który zderzył się przed parą laty z włoskim „Andrea Doria”, zakończył swą ostatnią podróż turystyczną, przeprowadzoną pod banderą szwedzką. Statek ten został zakupiony przez NRD-owskie przedsiębiorstwo armatorskie Deutsche See-reederei w Rostocku, które już od stycznia 1960 r. ma go eksploatować jako statek wycieczkowy związków zawodowych na Morzu Bałtyckim, Północnym i Śródziemnym. (PAP)

Według źródeł dobrze poinformowanych, decyzja papieża w sprawie „księży-robotników” wywołała duże wrażenie w społeczeństwie, zwłaszcza lewicowych kołach działaczy katolickich i kleru we Francji, gdyż jeśli nie oznacza ona likwidacji tego ruchu, to w każdym razie jest położeniem tamy na drodze jego rozwoju.

Decyzja papieża była rezultatem obaw kurii rzymskiej o młody kler, który, zbyt upolityczniony, oscyluje ideologicznie na lewo. Chodziło więc Wątykanowi o rozbięcie tych tendencji.

Według niektórych francuskich kół katolickich, kuria zymska zmierza do „odpolycznienia” francuskiej, wysoce liberalizowanej prasy katolickiej.

Nawet „La Croix” nie jest ponoć obecnie najlepiej widziałą w Watykanie. Zarzuca się temu dziennikowi katolickiemu to, że opuszczał niektóre niewygodne dla niego sformułowania encyklik papieskich. Stąd mówi się szeroko, że Watykan ma domagać się, aby pisma o tytułach katolickich były emanacją kleru, gdyż w przeciwnym wypadku będą musiały zmienić swoje tytuły. Gdyby pisma te nie zechciały podporządkować się przyszłym decyzjom papieża — mogą być narażone na umieszczenie ich na indeksie książek zakazanych. Decyzję papieżą w sprawie „ksieży-robotników” należy uważać za pierwsze ostrzeżenie. (API)



CAF. Fot. Weczer.

ONI PISZA — MY CZYTAMY ● ONI PISZA — MY CZYTAMY ● ONI PISZA — MY CZYTAMY ● ONI PISZA — MY
CZYTAMY ● ONI PISZA — MY CZYTAMY ● ONI PISZA — MY CZYTAMY ● ONI PISZA — MY CZYTAMY ● ONI
PISZA — MY CZYTAMY ● ONI PISZA — MY CZYTAMY ● ONI PISZA — MY CZYTAMY ● ONI PISZA — MY CZYTAMY

Redaktor niniejszej rubryki poświęcił sobie na święta telwizor (ze świetlicy). Program, niestety, zawiódł oczekiwania. Wierzyć się nie chce, że audycje telewizyjne mogą być aż tak słabe. Przede wszystkim, zupełnie nie do zniesienia jest jakaś dziwaczna, kiczowata pretensjonalność, którą — jak złym duchem — przeniknięte są niemal wszystkie pozycje artystyczne programu telewizyjnego. Nudny, niedopracowany, nieciekawy był koncert jubileuszowy Polskiego Radia, transmitowany z Sali Kongresowej. Zaprezentowany w niedzielę pierwszy występ kabaretu

Nie może nas dziwić, że rewizjoniści i odwetowcy rządu bońskiego da-
ją wszelkimi sposobami do-
uzbrojenia Bundeswehry
w broń rakietową i atomo-
wą. Trudniejszy natomiast

„Życie Warszawy” zamieściło dłuższy artykuł o niektórych problemach telewizji. Oto jeden z nich: widzowie domagają się programów rozrywkowych. „Życie” komentuje żądania widzów, w sposób następujący:

„Dawno już wołanie o rozrywkę i zabawę nie było tak donośne. Ludzie chcą się bawić. Komedja, farsa i operetka świecą swój renesans. Ale jest w tym chyba pewna prawdziwość. Po okresie burzy i naporu zwykle przechodzi okres odprężenia. Zresztą nastrojów bliższych świąt i karnawału przynajmniej doraźnie tłumaczy to zjawisko.”

Od telewizji przejdźmy do rzemiosła, gdyż „Tygodnik Demokratyczny” zamieścił w najświeższym wydaniu ciekawy artykuł pt. „O rzemiośle z różnych stron”. Autor artykułu, **Piotr Stefański**, pisze m. in.:

„Historia świadczy dobitnie, iż
niejeden trudny okres rzemiosła

nasze przetrwało dzięki walorom swej pracy, dzięki swym wysokim kwalifikacjom. Tak było w połowie ubiegłego stulecia na tle kryzysu pracy rękodzielniczej w obliczu gwałtownego rozwoju przemysłu fabrycznego. Tak było po pierwszej wojnie światowej na tle utraty przez rzemiosło chłonnych zagranicznych rynków zbytu. Tak było wreszcie w latach wielkiego kapitalistycznego kryzysu na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych. Ilekroć zmieniały się ekonomiczne warunki bytowania rzemiosła — tylekroć rzemiosło nasze, w oparciu o mocne fundamenty pracowitości i kwalifikacji, potrafiło dostosować się do zmienionej sytuacji.

Obecnie również mamy do czynienia z szybką zmianą sytuacji, polegającą na likwidacji nienormalnych powojennych warunków ciągle go niedosytu towarów na rynku, polegającą na stabilizacji rynku. Obecnie również mamy do czynienia z przeobrażeniem się warunków, w jakich pracuje rzemieślnik.

Rzemieślnicza praca i wysokie
rzemieślnicze kwalifikacje — to
mocne fundamenty bytu. Nasze rze-
miosło ma te fundamenty.

Chodzi jednak, o to, by na mocnych fundamentach nie wyrastały budowle przypominające domki z kart. By nie wyrastały budowle skonstruowane ze złudzeń.

Jest złudzeniem, iż rzemieślniczymi postulatami można otworzyć nieograniczony zbyt dla wyrobów rzekodzielniczych w warunkach, kiedy rynek nasycony jest wciąż rosnącą produkcją przemysłową.

Jest złudzeniem, iż rzemieślniczymi postulatami uda się zdobyć szerokie prawa do korzystnej kooperacji z przemysłem państwowym w warunkach, kiedy już nie rok, a wprost z miesiąca na miesiąc przemysł ten staje się coraz bardziej samowystarczalny.

Jest wreszcie złudzeniem, iż postulatami uda się wywalczyć generalne ulgi podatkowe w warunkach, kiedy Państwo w całej gospodarce uspołecznionej zaostroża rygory dyscypliny finansowej."

W przyszłym roku początek planowej zabudowy Łazarza

Przez 5 lat - 3000 izb mieszkalnych

W ciągu najbliższych kilku lat Łazarz w obrębie ulic: Głogowskiej, Hetmańskiej, Łukaszczyka i Rynku Łazarskiego doznać się uporządkowania. Plany zabudowy poszczególnych rejonów przygotowała architektura „Mia stoprojektu”. Równocześnie w tym samym biurze projektowym opracowano — na roboczo — perspektywę zabudowy całego Łazarza po lewej stronie ul. Głogowskiej w kierunku Górczyna.

Obok starych, już istniejących, powstanie wiele nowych budynków 4-7 kondy-

Kto wygrał motocykli

W tych dniach odbyło się w Warszawie kolejne losowanie książeczek oszczędnościowych PKO premiowanych motocyklami.

Na województwo poznańskie przypada 5 motocykli marki WFM. Otrzymają je posiadacze premiowych książeczek o oszczędnościach nr nr: 463 906 — z Kalisza, 463 906 — z Leszna, 463 951 — z Ostrowa, 463 951 — z Piły, 463 951 — z Poznania.

Następne losowanie motocykli odbędzie się 20 stycznia 1960. W wyniku dotychczasowych losowań w woj. poznańskim motocykle otrzymało już 129 osób. (an)

* Lepszy poziom imprez * pokaz rzeźby parkowej * wzorowa dekoracja miasta czyli o sprawie XXIX MTP

W ostatnich dniach odbyło się pierwsze posiedzenie imprezowej komisji targowej. Jak co roku, zastanawiano się nad tym, w jakich warunkach nad dorocznymi imprezami, które odbędą się w naszym mieście w okresie targów.

Mówiono m. in. o wydaniu okolicznościowego znaczka pocztowego. Drugim projektem jest specjalny, okolicznościowy datownik targowy.

Komisja imprez targowych pragnie także wydać swój przewodnik kulturalny — w miarę możliwości wraz z planem miasta oraz widowni poznańskich teatrów. Komisja imprezowa

zamierza również zwrócić uwagę na poziom imprez artystycznych, odbywających się w lokalach gastronomicznych. W związku z tym zorganizowano dwie specjalne komisje — targową i wydziału kultury, które sprawdzać będą poziom występowających zespołów.

Oddział poznański Polskiego Związku Artystów Plastyków projektuje zorganizowanie na okres Targów wystawy rzeźby w jednym z parków poznańskich. Wystawa ta wiąże się z konkursem miejskim na rzeźbę parkową.

Prócz tego wreszcie postanowiono dekorację ulic miasta powierzchnią odpowiedzianą plastykami, którymi zarówno iluminację miasta, jak też oświetlenie zabytków zaprojektowałby w sposób jednolity i zgodny z wymogami artystycznymi. (ch)

jonie Łazarza. Przy ul. Rutkowskiego rozpocznie się w 1960 r. budowę nowej szkoły. Między ulicami Findera i Łukaszczyka przewidziano sześć pasów na zieleni, wśród której przebiegać ma droga dla pieszych. Obok zieleni umiejscowiono 5 bloków o 400 izb.

Nowe domy mieszkalne o trzymają kolorową szatę ze wnętrza. Za kilka więc lat Łazarz będzie mógł chyba konkurować — pod względem wyglądu zewnętrznego — z najładniejszymi zakątkami Poznania.

Anna Sikińska

„Aeros“ już w Poznaniu

Wczoraj w południe połączyliśmy się telefonicznie z dyrektorem cyrku niemieckiego „Aeros”, który — jak wiadomo — 2 stycznia 1960 r. zainauguruje swoje występy w Poznaniu.

— Halo, cyrk „Aeros”. Dzień dobry — mówi redaktor „Głosu”. Kiedy przyjdzie ekipa cyrkowa do Poznania?

— Dobrze pan trafił. Właśnie dziś rano przyjechał pierwszy pociąg ze zwierzętami, których razem jest 200. Zostaną one przetransportowane natychmiast do specjalnie urządzonych stajni na terenie targowym.

— Jak będzie urządzona hala nr 16 na okres występow?

— Zupełnie tak samo, jak podczas występów cyrku „Buscha”. W każdym razie widoczność będzie dobra. (mi)

ODPOWIADAMY

Inż. A. Nowak. — Trudno w lokalu takim jak W-Z zakazać palenia papierosów. Proponuję Panu, aby dla nałogowych palaczy urządzić osobne pokoje; coż miałoby zrobić rodzina gdzieś zapał, a maż nie, lub na odwrót? (5888)

Zofia Wasilewska. — Artykułu nie wydrukujemy; uwagi w nim zawarte wykorzystamy. (5984)

Stała Czytelniczka „Głosu Wilk”. Dziękujemy za list. Niektóre uwagi zawarte w liście wykorzystamy. (5969)

W. S. — Imieniny Roberta przypadają 21 lutego, 17 kwietnia, 13 maja i 7 czerwca. (5983)

Radosława Ostajka. — Za cenne uwagi serdecznie dziękujemy. Wykorzystamy je w artykule problemowym. (5967)

Mieszkańcy Garbar. — Wycofanie „osemki” z Garbar nastąpiło z chwilą uruchomienia nowej linii na Zawady. Obserwacje ruchu wykazują, że linia nr 5 zaspokaja zapotrzebowanie dzielnicy Garbary i nikt z pasażerów na przystanku nie zostaje. (5741)

Z salonu CBWA

Panowie, to XX wiek...

Jesienny Salon Poznańskiego Okręgu ZPAP przypomina o szczerą irytację. Ekspozycja niestandardna, miejscami niechlujna, rozwiązana bezładnie, bez wyodrębnienia technik i stylów. Naturalnie byłoby to niewielkie zmartwienie, gdyby pokazano dobre obrazy. Niestety, wystawa jest nudna i przytłaczająca irytacji są bardziej zasadnicze.

Gdyby malarstwo przedstawienie zgromadzić w osobnej sali — widzowie powinni nosić kapelusze z kwiatami, długie suknie, meloniki i laski ze srebrną gałką. Taka publiczność przed siedemdziesięciu laty byłaby mocno zaszokowana nadmiarem silnych wrażeń. Dziś jednak nieznoszą maniera postimpresjonistyczna jest jedynie świadectwem nieporadności. Niektóre płótna wyglądają na dowcipną parodię wielkich Francuzów, inne budzą współczucie dla zniewolonego „adamiaka” poprawności autora. Co smutniejsze — to wrażenie słabsze niż np. w szesnastym salonie prace doświadczonych i uznanych malarzy, a także mdły start młodych. Trudno pojąć, co się stało waciwowi Twardowskiemu, Zygmuntowi Gromadzińskiemu, Krystynie Bajorńskiej, i innym pejzażystom czy „martwym naturzystom”.

Na wystawie zresztą zalega oba te doszczętnie wyeksploatowane tematy. Oko ślizga się z horyzontu na horyzont, z butelki na butelkę nie znajdując chwili satysfakcji. W powszechnej przeciętności nawet nieco naiwne „Światła” Wandy Przelaskowskiej ujmuje prostotą, próbą kompozycji, konsekwencją kolorystyczną; nawet niezbyt oryginalny „Pejzaż wieczorny”. Staniła w Koniecznego jest przynajmniej przykłądem wyboru mniej opatrzonej konwencji i rezygnacji z podejrzanej nastrojowości i rezy-

malnej dyscypliny. A przecież jeszcze rok temu te prace nie wyróżniałyby się w „salonie”.

Pracę, jest również na wystawie malarstwo abstrakcyjne. Ale jakie? Mgła, uciełka od jasnej kompozycji, od jakiegokolwiek odpowiedzialności formalnej, kapryśne kokietowanie dowolnością, rzekoma głębia „informel” lub szkolna geometria. Nawet Jerzy Rybacz, nawet Janusz Bersz — choć obaj (zwłaszcza złoty obraz Bersza) są wytychnieniem na wystawie — nie przypominają siebie sprzed roku.

Zwykle ostatnią bronią malarza w impasie tworzenia są tzw. „poszukiwania kolorystyczne”. Nawet tego zabrakło. Na ścianach wokół to samo: banalne łamane kolory, nieustannie korygowane na płótnie, rozbite w przypadkowych dotknięciach, rzadko znajdując ułamek płaszczyzny lub odpowiedni kontrast żeby się w ogóle pokazać. Wygląda na to, że większość prac powstała w ostatnich nocach przed wernisażem i że stanowi cały dorobek autorów. Niestety, wiele przyczyn sprawia, że malarze dzielą swój wysiłek między różnorodność zajęcia z niedbującą najsłabszą i najmniej opłacalną z technik. Kryzys poznańskiego malarstwa stoi w drzwiach „Odwachu”.

W grafice przynajmniej kilka zjawisk wybitnych: Bartłomiej Kurka, Zbigniew Kaja, Andrzej Kandziara, Tadeusz Kościelniak, Andrzej Jeziorowski, Ewa Pruska. Ciekawe, że odkrywcze widzenie świata należy do grafików. Ich swoboda wyobraźni, celność skrótu, propozycje intelektualne przewyższają o klasę malarzy w jesiennym Salonie.

Parę rzecz i dwa talerze, to bardzo niewiele, jak na dorobek twórcy pozostałych dziedzin plastyki i chyba tylko można o nich powiedzieć z perspektywy wystawy.

Juliusz Burski

GŁOS CZYTELNIKÓW

GDZIE TU OSZCZĘDNOŚĆ?

Przed dwoma laty, w domu przy ul. Słowackiego 38 gdzie zamieszkuje, przerobiono instalację elektryczną. Od tego czasu w okresie zimowym część mieszkań oraz klatki schodowe, co kilka dni pozabawione są prądu. Niekiedy przystawione ciemności egipskie obejmują cały dom. Przypuszczalnie instalacja elektryczna jest wadliwie założona, gdyż — jak stwierdziłem — mankamenty te nie mają nic wspólnego z wyłączaniem prądu.

Jakiegokolwiek interwencje w Zarządzie Budynków Mieszkalnych nie dają żadnych wyników. Również dozorca tym się nie przejmując, bo w jego mieszkaniu światło nie gaśnie. Tymczasem ten stan rzeczy obrzydza nam życie, nie mówiąc już o uniemożliwieniu korzystania z radia czy telewizji. Muszę dodać, że również w niedzielę zostajemy pozbawieni światła”.

Mieszkańcy ul. Słowackiego 38 (nazwiska znane redakcji) Adresując ten list do MZBM, wyrażamy jedynie przekonanie, że pracownicy tego Zarządu na pewno nie życzyliby sobie samym stałego niemal przebywania w domu bez światła.

3-15 stycznia generalna próba przed Spisem Powszechnym

W przyszłym roku odbędzie się w całej Polsce Narodowy Spis Powszechny. Obecnie trwają intensywne prace przygotowawcze. Jak informuje pełnomocnik Głównego Urzędu Statystycznego na Poznań — kier. Wydz. Statystyki PRN mgr Ziółek, w początkach stycznia odbędzie się w naszym mieście próba generalna spisu.

Wybrano w każdej dzielnicy Poznania po jednym z obwodów, gdzie odbędzie się próbny spis. W dniu 2 stycznia zgłoszą się do mieszkańców wybranych obwodów rachmistrze spisu, rozdadzą ulotki mieszkańcom i ustalą godziny przybycia po odpowiedzi.

Próba ma wykazać jasność, celowość i jakość ustalonych w formularzach pytań. Pytania obejmują zagadnienia dotyczące wieku, płci, miejsca pracy, wykształcenia, warunków mieszkaniowych itp.

Apelujemy do mieszkańców, aby rachmistrom spisowym udzielali jak najdalej idącej pomocy. (na)

Mistrzyni grzebienia



„Mistrzyni” — to chyba zbyt mocno powiedziane. Na pewno jednak wśród 13 uczestniczek i uczestników czeladniczego egzaminu fryzjerskiego, jaki odbył się w poniedziałek w sali Izby Rzemieślniczej, znajdowały się przyszłe mistrzyni grzebienia. Niektóre fryzury były wprost „na medal”. Modelki również... Kto nie wierzy, niech obejrzy zdjęcie K. Przychodzkiego. (ak)

Wielka gra

Wiadomo, że teoria bez praktyki niewiele znaczy. Wychojąc z tego założenia, TOPL-owcy zorganizowali na terenie dyrekcji Poczty i Telekomunikacji „Wielką grę wojenną”. Nazwa przypominała nieco indiański tomahawk i półropus, ale oczywiście okazało się, że nic z tych rzeczy. Byli natomiast drużyny, w odzieży ochronnej, z odpowiednim sprzętem. Drużyny p-pożarowe, sanitarne i inne. Sama gra a raczej ćwiczenia przypominały realizację filmowego scenariusza.

Schron. Nalot nieprzyjacielskich samolotów. Bombardowanie. Strażacy w akcji. Zabezpieczenie niewypału. Drużyna sanitarna udziela pierwszej pomocy itd. itp.

Ćwiczenia zakończyły się ośmowieniem, podczas którego wytknięto błędy i dokonano ogólnej oceny „egzaminowanych”. Krótko mówiąc, można ich pochwalić za ofiarność, do bre opanowanie teorii i niezłej jej stosowanie w praktyce. Wydaje się więc, że inne organizacje TOPL-owskie mogłyby również zorganizować podobne ćwiczenia. Nie zawadzi raz po raz sprawdzić praktyczne rezultaty szkolenia. (y)

Słuszny postulat

Wśród wielu listów oceniających naszą pracę znajdują się i pochwały i nagany. Piśsze nam np. jeden z rencistów, że prasa, a szczególnie nasza gazeta, powinna się już dawno zająć sprawą przynależności rencistów do teatru i imprez sportowe. I ma rację, bo jeżeli w kinach zniżki takie obowiązuja, to dlaczego nie miałyby być podobnie w teatrach i na boiskach. Wprawdzie „Głos” pisał wiele razy o blaskach i cieniach życia emerytów i rencistów, ale tego postulatu nie stawialiśmy.

Zyczenie naszego Czytelnika dajemy pod rozważenie dyrekcji teatrów — szczególnie tam, gdzie widowiska nie zawsze jest wypełniona oraz władzom sportowym. (az)

Powstały hurtownie zaopatrzenia rzemiosła

Staraniem rzemieślniczych spółdzielni zaopatrzenia i zbytu oraz samorządu gospodarczego rzemiosła powstała ostatnio w Bydgoszczy Wojewódzka Hurtownia Zaopatrzenia Rzemiosła.

Obroty na rok 1960 ustalono na kwotę 36 mln. zł. Hurtownia pobierać będzie za dostarczone surowce: w skórze — 30 proc. od marży detalicznej, w innych towarach — 40 procent.

Podobne zebranie odbyło się w Poznaniu. Obroty tej hurtowni wynieść mają w przyszłym roku 45 mln. zł. Ustalono marżę 40 proc.

Związek Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu zajmie się w przyszłości organizowaniem — poprzez rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu — zbywaniem towarów wytwarzanych przez członków spółdzielni. Drugim zadaniem będzie rozszerzenie przez spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu usług na rzecz ludności miast i wsi. (na)

ZTEG konsensów

Zepsuta dźwignia

Wiadomo, że reklama to ogłoszenie, plakat itp. rekwizyty, których celem jest zainteresowanie klienta i dokładne poinformowanie go o jakimś towarze, imprezie, książce... Reklamowanie (ponoć — dźwignia handlu) z reguły pociągą za sobą wydatki. Reklama powinna więc być rzeczwiście... reklamą, a ponadto dotyczyć towaru, który można bez trudu kupić. Po co te trzizmy? Ano, posłuchajcie.

Istnieje w Poznaniu przy ul. Chelmońskiego kino „Miniaturka”. Przed nim, w celach reklamowych, ustawiono dwuczęściową gablotkę z napisami: „Program bieżący” i „Program następny”. Wszystko byłoby o. k., gdyby nie fakt, że pod koniec ub. tygodnia pod napisem „Program bieżący” umieszczono afisz filmu „Ania czy Mania”, a na tymże afiszu przylgnięto kartkę: „Program następny”. Podobnie spreparowano reklamę dotyczącą filmu „Uśmiech nocy”.

W sumie była to rzadko spotykana dezinformacja, łamiąca. W każdym razie nie reklama. (ak)

Pracownicy poszukiwani

Konserwatorów gaśnie — z uprawnieniami (co najmniej dwutygodniowy kurs w zakresie obsługi gaśnic i agregatów) na teren całego województwa, zaangażuje od dnia 1. 1. 1960 r. Związek Ochotniczych Straży Pożarnych — Okręg Wojewódzki — Zakład Usługowo-Produkcyjny. Zgłoszenie osobiste lub pisemne: Poznań, ul. Masztalarska nr 3. 39493g

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY „OCHRONA OBIEKTÓW” W POZNANIU

zawiadamia

uprzejmie Szanownych P. T. Klientów że z dniem 1 stycznia 1960 r. zostanie uruchomiony nowy Oddział Terenowy Poznań III, obejmujący swym zasięgiem dzielnicę Poznań-Stare Miasto. Siedziba Oddziału mieścić się będzie w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak nr 2, telefon 634-42, wewn. 19. K9461

CHOROBE WRZODOWA ZOŁĄDKA I NADKWASOTĘ



LECZY SKUTECZNIE

„PROACID”

w tabletkach — do nabycia w aptekach!

SPÓŁDZIELNIA PRACY
FARMACEUTYCZNO - CHEMICZNA
„ZIOŁOLEK”
POZNAŃ, ULICA GARBARY 96
K9419

Praca

Pomoc domowa dochodząca samodzielną potrzebą. Warunki do omówienia. Szyszkowskiego 15 m. 3a. 39644g

Uczeń stolarni potrzebny. Stolarnia Poznań, Za Bramką 7. 39505g

Inteligentna paniąkę pisać na maszynie zatrudni przedsiębiorstwo w powiecie. Pokój służbowy, całonocne wyżywienie, dobre wynagrodzenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32964p.

W dniu 27 grudnia 1959 r. zmarł, po długich cierpieniach, śp.

Juliusz Chodacki

aktor Teatru Satyry.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 grudnia br., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

RADA ZAKŁADOWA ZZPIA PRZY PPIE
DYREKCJA WSPÓŁPRACOWNICY
39680g

Dnia 27 grudnia 1959 r. zmarł po długich cierpieniach, nasz zany Kolega, współzałożyciel Wielkopolskiego Klubu Filatelistów i długoletni członek Zarządu Oddziału Poznańskiego Polskiego Związku Filatelistów

Józef Tucholka

odznaczony złotą odznaką P. Z. F.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Cześć Jego pamięci!

POLSKI ZWIĄZEK FILATELISTÓW
ZARZĄD ODDZIAŁU POZNAŃSKIEGO
39628g

W dniu 27 grudnia 1959 r. zmarł, w wieku lat 54, po 36 latach pracy w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń, śp.

Józef Tucholka

b. kierownik Referatu Ubezpieczeń Osobowych. W Zmarłym straciłmy szczerego i serdecznego Kolegę oraz nieodżałowanego i wzorowego współpracownika. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rada Zakładowa Zarząd Kola Sportowego Pracownicy
PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ
W POZNANIU
39636g

Dnia 28 grudnia 1959 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, nasz kochany mąż i najdroższy tata, nasz najdroższy brat, szwagier, wuj, kuzyn i zięć, przeżywszy lat 67, śp.

Tadeusz Splitt

przemysłowiec.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprowadzone zostanie w dniu 31 bm., o godzinie 9 w kościele parafialnym Św. Wojciecha w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA Z CÓRECZKA I RODZINA

Poznań, Św. Wojciecha 28, Ostrów, Gniezno. 39611g

Serdeczne życzenia

Szcześliwego Nowego Roku

Szanownym Konsumentom

składa

załoga i dyrekcja

Kawiarni „W—Z”

UWAGA!

HODOWCY ZWIERZĄT FUTERKOWYCH

CENTRALA SUROWCÓW WŁÓKIEN. I SKÓRZANYCH WOJEWÓDZKI ODDZIAŁ W POZNANIU, ul. Szyperska 1

zawiadamia

że od 15 grudnia 1959 r. wprowadzone zostały nowe warunki techniczne i ceny na skóry z norek, które uwzględniają poza klasą, kolor, długość i piec.

Punkt skupu dla dostawców niezorganizowanych mieści się w Poznaniu, przy ul. Garbary 59.

Punkt skupu dla dostaw zorganizowanych przez Związki Hodowców czynny jest w Poznaniu-Zegrzu, przy ul. Obotryckiej (Fort II) w poniedziałki, wtorki i środy w godzinach od 8,00 do 13,00.

Od dnia 1. I. 1960 r. hodowcy zobowiązani są przedłożyć przy sprzedaży skór świadectwo zdrowotności ubitych zwierząt, wystawione przez lekarza weterynarii.

K9479

UWAGA!

Nieruchomości

Kilka parcel (Przeźmierzowa przedmieście Poznań) dowolna zabudowa od 15,000 zł na dogodnych warunkach spłaty sprzedaż spiesznie Krzesińskiego 1, Poznań, Świerczewskiego 3 dla 39553g

Wszelkie nieruchomości poleca poszukiwać udzielając fachowych i prawnych porad „Fortuna”, Poznań, Ratajczaka 30. 37814g

Zguby

Sprzedam dom dwupiętrowy w Szamotułach, cena — przystępna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39419g.

Zgubiono

Wilkę (suczka) ośmiomiesięczną skradzioną. Wysokie wynagrodzenie za odnalezienie. Fredry 12 m. 1. 39621g

Zgubiono złoty zegarek z monogramem „St. T. 29. VII. 1931”. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Tel. 6-36-931. 39658g

Państwowy Zakład Ubezpieczeń

ZAWIADAMIA

że płatność składki ubezpieczeniowej za rok 1960 z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń została rozłożona na dwie raty

termin płatności I raty w wysokości 75 procent całej należności za 1960 rok przypada

w STYCZNIU

termin płatności II raty w wysokości 25 proc. całej należności za 1960 rok przypada

w SIERPNIU

Odszkodowania za straty losowe w obowiązkowo ubezpieczonym mieniu Państwowego Zakładu Ubezpieczeń wypłaca z funduszy powstałych ze składek i dlatego terminowe opłacanie składek jest obowiązkiem, którego wykonanie zapewnia ubezpieczonemu otrzymanie odszkodowania w wypadku szkody.

Od składek nieuiszczonych w terminie będą pobierane dodatki za zwłokę. Nieopłacanie składek za obowiązkowe ubezpieczenie pociągnie za sobą wdrożenie postępowania egzekucyjnego i narazi płatnika na dodatkowe koszty.

K9401

Powołane zarządzeniem Ministerstwa Kultury i Sztuki

PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICZO - HANDLOWE

DRUKÓW AKCYDENSOWYCH

W POZNANIU, ulica Wielka 20

ZAWIADAMIA

że przejęło była Centralę Wydawniczą Druków — Baza Towarowa w Poznaniu, w dotychczasowym zakresie i zasięgu działania. Adresy punktów sprzedaży i placówek terenowych oraz numery telefonów pozostają bez zmian.

K9483

Przetargi — Komunikaty

Poznańska Fabryka Wodociągów i Gazociągów Poznań, ul. Grobla 10 ogłasza przetarg na rozbiórkę i sprzedaż materiałów z rozbiórki następujących budynków: 1. stodoły — ściany mury, dach drewniany — kubatura 1425 m³. 2. murowanej piwnicy — kubatura 162 m³. 3. budynku gospodarczego, murowanego — kubatura 455 m³. 4. stajni — kubatura 115 m³. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty w zaopiniowanych kopertach należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa do dnia 4 stycznia 1960 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 stycznia 1960 r. o godz. 9 w świetlicy przedsiębiorstwa. Szczegółowych informacji udziela Dział Inwestycji Poznań, ul. Janickiego (budowa) telefon 502-35. K9308

Dnia 28 grudnia br., zmarła, przeżywszy lat 65, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, śp.

Zuzanna Osiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Zegrzu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

39651g

W pierwszą rocznicę śmierci ukochanego męża, ojca, brata, teścia i dziadka, śp.

Franciszka Rataja

odprawiona zostanie msza św. w piątek, 1 stycznia 1960 r., o godzinie 7,30 w kościele parafii Solackiej. w sobotę, dnia 2 stycznia 1960 r., o godzinie 7,30 w kościele Św. Rocha.

O tym zawiadamiają

ZONA Z CÓRKAMI I RODZINA

39612g

Dnia 27 grudnia 1959 r. zmarł długoletni pracownik, naszego Zakładu, śp.

Bolesław Radziszewski

W Zmarłym straciłmy sumiennego i cenionego pracownika oraz niezapomnianego kolegę. Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja ZAKŁADU ENERGETYCZNY POZNAŃ-MIASTO

K9485

W niedzielnym wydaniu naszego pisma w dziale ogłoszeń, ukazał się nekrolog, śp.

Władysława Piesza

w którym mylnie wydrukowano dzień pogrzebu. Winno być: pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 27 bm., o godzinie 15,15.

Za błąd i wynikłe z tego powodu przykrości przepraszamy Rodzinę, Krewnych i Znajomych Zmarłego.

39522g

pplk dypl. Czesław Konwerski

kawaler orderu Virtuti Militari, odznaczony Krzyżem Niepodległości i Krzyżami Walecznych, uczestnik Powst. Wielkop., dowódca oddziału Wielkie Strzelce w Powstaniu Śląskim, jeden z dowódców ostatniej samodzielnej grupy operacyjnej „Polesie” w roku 1939.

Nie danym nam było uczestniczyć w ostatniej Jego drodze. Msza św. żałobna odprowadzona zostanie dnia 4 stycznia 1960 r. w kościele Św. Wojciecha o godzinie 8.

O bolesnej tej stracie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w żalobie

SIOSTRA, BRAT Z ŻONĄ I DZIEĆMI

Poznań, Składowa 12. 39513g

Doszła nas smutna wiadomość, że dnia 27 listopada 1959 r. zmarł w Anglii, w 63 roku życia, po długiej chorobie, nasz kochany brat, szwagier i stryj, oficer Sztabu Gen. kampanii wrześniowej 1939 r., śp.

W Zmarłym straciłmy obowiązkowego pracownika i oddanego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja ZAKŁADU ENERGETYCZNY POZNAŃ-MIASTO

K9484

W Zmarłym straciłmy obowiązkowego pracownika i oddanego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja ZAKŁADU ENERGETYCZNY POZNAŃ-MIASTO

K9485

W Zmarłym straciłmy obowiązkowego pracownika i oddanego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja ZAKŁADU ENERGETYCZNY POZNAŃ-MIASTO

K9486

W Zmarłym straciłmy obowiązkowego pracownika i oddanego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja ZAKŁADU ENERGETYCZNY POZNAŃ-MIASTO

K9487

Gospodarka dla wszystkich

Nareszcie handel?

Mimo, iż w Poznaniu i województwie wiele przedsiębiorstw handlowych wykonało roczne plany sprzedaży, handlowcy zaczynają się niepokoić. W listopadzie i grudniu wystąpiło zjawisko relatywnego spadku obrotów. Jeśli będzie ono utrzymywać się w następnych miesiącach — trudno będzie handlowcom i gastronomikom wykonać zwiększone na przyszły rok plany obrotów.

Co należy robić aby szerszym frontem wychodzić naprzeciw życzeniom klienta? Aby zachęcić go do kupna? — oto główne pytania, na które starali się znaleźć odpowiedzi uczestnicy ostatniego plenum Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Gastronomii w Poznaniu.

Gdzie nr 44?

Zakładając słusznie, iż ceną tralnym zagadnieniem będzie dostawa atrakcyjnych towarów na półki sklepowe — organizatorzy zaprosili na plenum miejscowych producentów i kolegów ze związków zawodowych branż przemysłowych. Ci stawili się co prawda dość licznie, lecz... milczeniem jak zakłeci. Nie pomogli nawet świadome „provokacje” pod ich adresem w postaci długich wykazów wyrobów, których klienci w sklepach na próżno poszukują (a które przemysł mógłby bez wielkiego trudu dostarczać). Na przykład: trzonków do siekier i młotków, modnych guzików, szerszego wyboru torebek damskich z plastiku, o dzieży dla dzieci w wieku do 15 lat, modnych sukien itp. Nawet takiej drobnostki, jaką jest opaska żałobna — w sklepie uspołecznionym nie kupisz.

Nie brakło przy tym akcentów humorystycznych. Oto w pewnym momencie powstał ze swego miejsca największy chyb w Poznaniu „potentat handlowy” — p. W. Domino i skłaniając głowę w kierunku ław producentów przeproszał zebranych, że przybył na naradę w koszuli nieco „nietęgo”, ale niestety w żadnym sklepie nie mógł kupić 44 numeru!

Można nie pić

Na spadek obrotów narzekają także gastronomicy. Nie ma już dawnego ruchu w restauracjach i barach. Ludzie piją mniej wódki, mniej konsumują „śledzikowych” za kasek. Klientów przybywa na tomiast tanim barom i restauracjom z dużym wyborem potraw. Wyeliminowanie wódczanego utargu z prowizji kelnerskich i wprowadzenie w to miejsce niewysokiego ry-

czałtu, zwiększyło zainteresowanie kelnerów rozwojem produkcji własnej kuchni. Gość, który mniej pije a więcej konsumuje — zaczyna być mile widziany. Jak to się czasy zmieniają!

Omawiając sposoby zwiększenia przyszłorocznych zadań handlowcy i gastronomicy do szli do zgodnego wniosku, iż trzeba w całej rozciągłości przyjąć zasadę: „Nasz klient — nasz pan!” I to z wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami.

Fantazja

Jak to ma wyglądać w praktyce, opowiedział jeden z dyskutantów na przykładzie handlu motocyklami: — Klient, jeśli ma naturalnie prawo jazdy, powinien ze sklepu do domu już jechać motocyklem, a nie prowadzić go jak wołu. Obsługa sklepu powinna na oczach klienta sprawdzić działanie wszystkich mechanizmów w motocyklu, poinformować o sposobach konserwacji, dołączyć komplet narzędzi i części zapasowych, wręczyć klientowi papiery a na motorze zawiesić tablicę rejestracyjną, wlać do baku tyle benzyny żeby starczyło na dojazd do domu lub najbliższej stacji benzynowej, wyprowadzić motor na ulicę, zapalić, wyregulować i grzecznie powiedzieć: — Służę uprzejmie. Może pan wsiaść i jechać! Jeśli coś nie będzie w motorze „grać”, prosimy do nas. Z miejsca załatwimy co trzeba. Ma pan przecież gwarancję!

Wzruszenie człowieka ogarnia na samą myśl o takim handlu, gdyż jeszcze wczoraj było się szczęśliwym, że kupując kota w worku...

A swoją drogą „odkrywczość” niektórych propozycji budzi niewesołe refleksje.

Piotr Chojnacki

Kuznieców-Johansson-Piatkowski najlepszymi sportowcami Europy

Ankieta Polskiej Agencji Prasowej

W zorem ubiegłego roku redakcja sportowa Polskiej Agencji Prasowej przeprowadziła ankietę na 10 najlepszych sportowców Europy w 1959 r. W ankiecie wzięły udział prawie wszystkie europejskie agencje prasowe.

Zdecydowane zwycięstwo w ankiecie PAP odniósł Wasyl Kuznieców, który w tym roku ustanowił znakomity rekord świata w najtrudniejszej konkurencji lekkoatletycznej — 10-boju.

A oto lista pozostałych 9 najlepszych sportowców Europy 1959 roku:

2. Ingemar Johansson (Szwecja) — 77 pkt.; zawodowy bokser mistrz świata wszechwag. W tym roku przełamał on długoczną hegemonię amerykańską.

3. Edmund Piatkowski (Polska) — 73 pkt.; rekordzista świata w rzucie dyskiem. Jego wynik 59,91 m.

4-5. Jolanta Balas (Rumunia) — 72 pkt.; rekordzistka świata w skoku wzwyż. Martin Lauer (NRF) — 72 pkt.; rekordzista świata w biegu na 110 m ppi.

6. Gustav Sehur (NRD) — 71 pkt.; dwukrotny amatorski mistrz świata w kolarstwie szosowym. Dwa razy triumfował w Wyścigu Pokoju.

7. Dan Waern (Szwecja) — 41 pkt.; rekordzista świata w biegu na 1.000 m.

8. Juhani Jaerwinen (Finlandia) — 40 pkt.; aktualny mistrz świata w wieloboju łyżwiarskim.

9. Igor Nowikow (ZSRR) —

Dzisiaj mecz Warta - Vasutas

Koszykarze II-ligowej Warty spotkają się dziś w interesującym meczu z czołową (zajmującą aktualnie czwarte miejsce w I lidze węgierskiej) drużyną budapeszteńską SC Vasutas. Koszykarze węgierscy przyjechali do Poznania na zaproszenie Zakładów „Cegielskiego”. Spotkanie to odbędzie się w sali przy ul. Marcinińskiej, nie jak podała „Gazeta Poznańska” — o g. 18, lecz o godz. 18.30. (i)

30 pkt.; aktualny mistrz świata w 5-boju nowoczesnym. Tytuł ten zdobył już kilkakrotnie.

10-11. Alfredo di Stefano (Hiszpania) — 23 pkt.; znakomity napastnik Realu (Madryt), uznany za czołowego piłkarza świata. Juri Titow (ZSRR) — 23 pkt.; czołowy gimnastyk świata, medalista olimpijski.

Carol Heiss, mistrzyni świata w jeździe figurowej na lodzie, podczas treningu w Nowym Jorku. Będzie ona broniła swego tytułu w czarnie Olimpiady w Squaw Valley.

Fot. — CAF

Maraton dla zdrowia czy ambicji

Lekarze o najbardziej wyczerpującym biegu

Nasza pieśń nie zna waszych uniesień i wieszczeń. Inny sztandar nas zwołał i na czołach legł, — My sławimy natchnienie, muskuły i przestrzeń, Serce, co maratoński wytrzyma bieg.

— pisze w „Laurze Olimpijskiej” poeta Kazimierz Wierzyński. Zresztą nie on sam wyraża się w superlatywach o biegu maratońskim, bez którego nie odbyły się żadne dotychczas olimpiady.

PODNIOSŁY BIEG

Bieg maratoński jest najbardziej podniosłym punktem olimpiady.

Kiedy na Igrzyskach w 1952 roku w Helsinkach, fenomenalny biegacz czeskosłowacki EMIL ZATOPEK wbiegł na stadion stutysięczny tłum samorutnie



Fot. — CAF

wiania szczególnie wyczerpującego biegu maratońskiego.

„LUDZIE CZY KONIE?”

Przed trzydziestu laty w wychodzącym w Poznaniu miesięczniku „Wychowanie Fizyczne” pod redakcją prof. Uniwersytetu Poznańskiego dr. Eugeniusza Piaseckiego, nieznany autor ostro wypowiada się przeciwko biegom maratońskim.

W artykule pod tytułem „Ludzie czy konie? Sport, zdrowie i bieg... maratoński” — czytamy m. in.:

„Najzdrowszy pod słońcem człowiek nie jest oczywiście w stanie przebiec tej drogi (42,195 km) bez uszczerbku dla swojego zdrowia. Organizm ludzki nie jest przystosowany i nie może najgorliwszym treningiem być wyćwiczony do biegu ponad czterdzieści kilometrów. Chorobliwa ambicja ludzi o konskim właśnie zdrowiu, podsycona tzw. sportową ambicją doprowadza do tego, że rok rocznie dziesiątki ludzi, wybornych niejednokrotnie pod względem rozwoju fizycznego, niszczą sobie systematycznie i celowo swój organizm, a w pierwszym rzędzie serce i aparaturę ruchową, doprowadzając do rekordowego pod względem szybkości starzenia się. Potwierdzili to liczne badania patologiczne. Maraton, to objaw chorej ambicji XX wieku.”

LEKARZE PRZECIWKO

Coraz liczniej odzywają się w związku z tym głosy naukowców, którzy domagają się skasowania tej konkurencji oraz ograniczenia ilości biegów długodystansowych w sezonie dla jednych i tych samych zawodników.

Niedawno wybitny lekarz naszej narodowej kadry lekkoatletycznej dr Sidorowicz, swego czasu znany biegacz i kilkakrotnie reprezentant naszych barw, wygłosił krótką prelekcję w Polskim Radiu, proponując ograniczenie ilości startów dla długodystansowców.

Niejednokrotnie już sfery lekarskie z wielkimi zastrzeżeniami odnosiły się do upraw-

Opr. Tadeusz Paczkowski

Kadra młodych koszykarzy

W dniach 4-6 stycznia 1960 r. odbędzie się — jak wiadomo — II międzynarodowy turniej młodych koszykarzy organizowany przez PZKosz, Związek Młodzieży Socjalistycznej i „Sztandar Młodych”. Turniej juniorów o puchar przechodni „Sztandaru Młodych” odbędzie się w Krakowie w hali Wisły; turniej juniorek o puchar przechodni ZMS odbędzie się w Poznaniu w hali Lecha. W turniejach obok zespołów polskich wezmą udział drużyny CSR, Węgier i ewentualnie Litwy. PZKosz. powołał już kadre młodzieżową, która rozpoczęła przygotowania. W skład kadry weszli: juniorzy — Drevs, Likierski, Grabowski, Kęglewski, Kowalczyk, Kwiatkowski, Łankiewicz, Kurzyca, Perepezenko, Suski, Lipski, Dałkowski, Kargul, Perka; juniorki — Janiszewska, Lewowska, Bednarek, Sowińska, Majewska, Stein, Jalocho, Zymanińska, Drab, Kozłowska, Gmitrzak, Sala, Mikulska, Z. Pabianczyk. (PAP)

Grudzień

30

środa

Imieniny

Eugeniusza, Seweryna

Słońce:

wsch.: g. 7.46 zach.: g. 15.31

Teatry

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Fontanna Bachczyraruju”
POLSKA — g. 19 „Firek w zalach”
NOWY — g. 19 „Zaklinacz deszczu”
OPERA — g. 19 „Fajerwerk”
MARCINEK — godz. 11 „Dziadek Zmruż-Oczko”

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Romans z wodewilu”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.45, 18 i 20 „Ojciec narzeczony” (ameryk., 14 l.)
BALTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 „Cafe pod Minoga” (polski, 18 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Niebezpieczna przesyłka” (franc., 14 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30 i 20 „Śniegi Kilimandżaro” (amerykański, 16 l.)
HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Dr Corda aresztowany” (niem., 18 l.)
MALTA — g. od 16-20 „Młodzi przyjaciele” (włoski, 10 l.)
MINIATURKA — godz. 18 i 20.15 „Uśmiech nocy” (szwedzki, 18 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Księża Myszkini” (franc., 16 l.)
OSIEDLE — g. od 16-20 „Trzecia licznalca” (włoski, 14 l.)
PANCERNIAK — godz. 17.30 i 20 „Siódma pieczęć” (szwedzki, 16 l.)
PIAST — g. 17 i 19 „Marynarz z „Komety” (radz., 12 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Na wschód od Eden” (ameryk., 18 l.)
SCALA — g. od 16-20 „Los człowieka” (radz., 16 l.)
TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Morderca mimo woli” (jap., 18 l.)
TECZA — g. od 16-20 „Lunatyk” (franc., 7 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Awantura o Basie” (polski, 7 l.)
WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Prawo jest prawem” (franc., 16 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —

g. 17 i 19.15 „Film bez tytułu” (niem., 16 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Guendalina” (włoski, 18 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19 „Bezkrzesne horyzonty” (franc., 12 l.)
ZNICZ — nieczynne
FOTOPLASTIKON — g. od 9-21 „USA — rok 1958”

W WOJEWÓDZTWIE

GNEZNO — Lech: „Cafe pod Minoga” (polski, 18 l.), Polonia — „W okopach Stalingradu” (radz., 12 l.); KALISZ — Syrena: „Trzynasty komisariat” (czeski, 18 lat), Stylowe — „Między niebem a ziemią” (czeski, 14 l.), Wolność — „Atomowa kaczka” (ang., 12 l.); LESZNO — Panorama: „Louis Armstrong” (USA, 12 l.); OSTROW — Roma: „Rekord Annie” (USA, 12 l.), Słońce — „W rytmie rock and roll” (ang., 16 l.); PIŁA — Iskra: „Sny w szufladzie” (włoski, 14 l.);

Radio

PROGRAM I

7.25 — muzyka; 8.06 — przegląd prasy; 8.35 — muz. i aktualn.; 9 — dla dzieci; 9.30 — polska muz. popularna; 10 — powstanie PPR; 10.10 — konc. ork. wroc. PR; 11 — muzyka baletowa; 11.30 — zesp. i ork. rozr.; 12.04 — muz. lud. różnych narodów; 12.35 — ork. rozr.; 13 — „Z różnych stron”; 14.05 — muz. dla wszystkich; 15.05 — utwory skrzypc. kompoz. rosyjskich; 15.30 — z życia ZSRR; 16.15 — gra zesp. W. Kazeńskiego; 16.40 — „W dozwolony Odr”; 17 — dla młodzieży szkolnej; 17.35 — „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”; 18.05 — „Najbliższy krewny”; 18.25 — konc. ork. PR w Krakowie; 19.05 — „Co jest główną przyczyną zmian pogody” — pog.; 19.15 — dla młodzieży wiejskiej; 19.30 — piękne głosy; 20.26 — sport; 20.30 — tańce lud. z Kieleckiego; 20.40 — „Ze wsi i o wsi”; 20.55 — pięć minut o wychowaniu; 21 — konc. chopinowski; 21.35 — radioproblemy; 21.45 — przegląd filmowy „Kamera”; 22.15 — muzyka taneczna;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

7.50 — muzyka; 8.15 — kurs jęz. rosyjskiego; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — konc. solistów; 9.05 — muz. rozr.; 9.35 — muzyka; 10 — rumuński skaz muz. symfon.; 10.45 — „Spotkanie” — fragm. książki Krzywickiej; 11 — śpiewamy pieśni i piosenki; 11.30 — zesp. i ork. rozr.; 15.10 — konc. chóru Rozgł. Wrocł. PR; 15.30 — „Błękitna sztafeta”;

16 — muz. tan.; 16.25 — rewia piosenek 1959; 17.35 — sport; 17.40 — muzyka przy świetle księżyca; 18.35 — muz. i aktualn.; 19.05 — F. I. S. Teatru PR — „Kapitan Ko...”; 21.27 — sport; 21.40 — gra ork. tan. E. Czerwonej; 22.10 — kwadrans muzyczny K. Stromengera; 22.25 — muz. tan.; 22.40 — nastrojowe mel. w wyk. ork. Dolfona von Linden; 22.50 — „Chemia istot żywych” część III; 23 — aud. kameralna; 23.31 — muz. tan.; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA:

16.30 — „Przygody Tomcia Palucha” — przedst. Teatru „Marcinek”; 17.35 — dla dzieci „Teatrzyk Violinek”; „Płotka z wyspy skarłowatych”; 18.10 — film krótkometraż.; 18.35 — „Sztuka gotycka”; 19.30 — dziennik; 20 — teleturniej „Kółko i krzyżyk”; 20.30 — „Wielkopolskie obrachunki” — przed kamerą i sekret. KW PZPR — W. Kraśko; 20.45 — film fabul. prod. niem. — „Proces został odroczony”.

Wystawy

KLUB „OD NOWA” — godz. od 16 do 22 — wystawa grafiki Ewy Pruskiej;
CBWA „ODWACH” — godz. od 10 do 18 — Salon Jesienny Związku Plastyków;
LOKAL SARP — godz. od 11-21 — Architektura Służby Zdrowia w USA;
BIBLIOTEKA UAM — g. od 8.30 do 17.30 — wystawa książki, fotografii i grafiki indyjskiej.

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert koleg. polskich — Chór Chłopięcy i Męski P. F. p. dyr. St. Stuli-grosza.

Dyżury pełnia

SZPITAL KLIN. IM. ŚWIECICKIEGO (chir.). ul. Przybyszewskiego 49, tel. 624-17;

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ (wewn.). ul. Mickiewicza 2, tel. nr 81-96;

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY (chir. dziec. do lat 14), ul. Św. Józefa nr 8/9, tel. nr 512-96.

A P T E K I : Dzierżyńskiego 349, Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Al. Marcinkowskiego 11 i Główna 53 (opr.: pa).



Wydawnictwo Poznańskie zajmuje chyba pierwsze miejsce w kraju, gdy chodzi o publikowanie prac o tematyce Ziemi Zachodnich. W ostatnim czasie wydało znów kilka interesujących pozycji z tego zakresu.

Jedną z nich sięga lat, stosunkowo niedawnych, a jednak bardzo słabo znanych, a mianowicie okresu 1935-1939. Książka nosi tytuł: „Dąbrowka pod okiem hitlerowskiego żandarma”. Gdzie leży ta miejscowość? Dawniejsze „Mieszcz” należy do Babimojszczyzny, w której przed wojną mieszkało wielu Polaków. Oczywiście — lata hitlerowskie oznaczały dla mieszkańców obszar przygranicznego okres nasilonego do ostatecznych granic terroru. Omawiana książka ma tę szczególną wartość, że opiera się niemal wyłącznie na do kumentach hitlerowskich. Opracował i podał je do druku Wiktor Lemiesz. Warto dodać, że jest to już druga tego rodzaju pozycja Wydawnictwa Poznańskiego.

W ramach Biblioteki Lubuskiej ukazała się praca W. Fenrycha pt. „Nowa Marchia w dziejach politycznych Polski w XIII i XIV wieku”. Także ta pozycja nawiązuje do niemieckiego „Drang nach Osten”, oczywiście — w okresie znacznie wcześniejszym, będąc cennym przyczynkiem do historii Ziemi Lubuskiej.

Do kręgu „zachodnich nowości” Wydawnictwa Poznańskiego trzeba zaliczyć także dwa nowe zeszyty (nr 3 i 4) „Zapisów koszańskich”, redagowanych przez TRZZ i Polskie Towarzystwo Historyczne. „Zeszyty” zawierają ciekawe artykuły historyczne, równie ciekawe legendy oraz bieżącą kronikę Koszańskiego.

J. B.